Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 2 września 1932 r. Cena egzemplarza 25 gr.

PRENUMERATA: kosztuje z dostawą w miejscu miesięcznie —90 Zł. kwartalnie 2·70 „ półrocznie 5·40 „ rocznie 10·80 „ Prenumerata zamiejscowa: miesięcznie 1 zł. kwartalnie 3 „ półrocznie 6 „ rocznie 12 „

HASŁO

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 32. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI

W dniu 4 września w niedzielę o godz. 12-tej odbędzie się przed Domem Ludowym w Wierzchosławicach

Wielki wiec B. B. W. R.

z udziałem marsz. senatu J. Bojki, sen. Tyrki, oraz posłów BBWR

Kierownictwo Okręgu BBWR. Nr. 45. w Tarnowie.

Zjazd Legjonistów w Gdyni a Legjon Młodych.

Aby wiedzieć czem jest zjazd dla Legjonistów to nie wystarcza przeczytać kilka artykułów okolicznościowych w różnych dziennikach, ale trzeba widzieć te tysiące bohaterów zdążających do jednego celu poto, aby zobaczyć swoich towarzyszy doli i niedoli, aby odświerzyć sobie w pamięci czasy wspólnej tułaczki. W dniu tym na ulicach miasta zjazdowego da się zauważyc tu i ówdzie, ludzi padających sobie w objęcia ze łzami w oczach. Zdaża się często, iż niektórzy dawno uśmierceni i pogrzebani w pamięci swoich kolegów zjawiają się w całej swej fizycznej postaci. Zjazd każdorazowy jest przeglądem szeregów braci legjonowej, jest generalnym raportem zdawanym przed ukochanym wodzem, Marszałkiem Piłsudskim, całem społeczeństwem a nawet światem. Raport ten krótki ale zarazem i smutny stwierdza: tysiące poległych młodych istos w walkach pod Łowczówkiem, w Karpatach; setki rannych i kalek, a garstka całych i zdrowych lecz wyniszczonych w ciągłej tułaczce, wędrówce i walce o najszczytniejszy ideał Polaka — o wolnosć.

Zdawaćby się mogło, że szeregi Legjonów kurczą się i maleją, przez naturalne wymieranie ludzi znękanych, jednak tak nie jest, gdyż hasła wypisane na sztandarach Legjonowych przez Marszałka Piłsudskiego podjęło pokolenie młodsze, podjął Legjon Młodych, Związek Pracy dla Państwa. Zjazd Legjonistów w Gdyni, był właśnie i przeglądem nowych kadr Morszałka Piłsudskiego, które z roku na rok powiększają swą liczbę, idąc drogą wytkniętą przez najwyższego Wodza, a drogą tą jest deklaracja ideowa. Tak jak Legjoniści krwią swoją i trupami poległych wyznaczali granicę Niepodległej Polski, tak jak poświęcali dobro i szczęście własne dla przywrócenia niepodległej Polski — tak Legjon Młodych idąc dalej za swym Wodzem ideowym, poświęci wszystko i wytęży wszystkie siły dla skonsolidowania wewnętrznego Państwa, dla podniesienia siły wewnętrznej narodu, dla zagwarantowania nienaruszalności granic Państwa polskiego z dostępem do morza.

Wszystkie więc nadzieje wrogów tak zewnętrznych jak i wewnętrzych, że szeregi Marszałka Piłsudskiego maleją i kurczą się są dość przedwczesne. Kadry Legjonu Młodych, powiększają się z dnia na dzień, zyskując sympatję wśród starszego społeczeństwa. Wystarczyło popatrzeć na defilujące szeregi w Gdyni, które były witane niemilknącemi oklaskami, przez rozentuzjazmowaną publiczność, aby zobaczyć jak wielką sympatją cieszy się Legjon Młodych. Doskonale się przedstawiający oddział tarnowski otrzymał miano „dzieci Bema".

M. S.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Pani Prezydentowej.

Dnia 22 bm. odbyło się staraniem Koła Grodzkiego BBWR. uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym za duszę Pani Prezydentowej śp. Michaliny Mościckiej. W nabożeństwie wzięli udział reprezentanci Władz z p. starostą dr. Döllingerem, reprezentacja miasta z p. kom. Marszałkowiczem, oficerowie garnizonu z p. ppułk. Krzywobłockim na czele, oraz wszystkie warstwy społeczeństwa tarnowskiego.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie Zarządu Koła Grodzkiego pod przewodnictwem p. prez. Wojciechowskiego, na którym omówiono sprawy organizacyjne i finansowe.

Bardzo ożywiona dyskusja wskazywała, że w mieście ideologja Bloku coraz szersze roztacza kręgi i mimo przeciwpracy agitatorów partyjnictwa, liczba naszych członków w mieszczaństwie stale wzrasta.

We wtorek odbyło się zebranie Zarządu Koła Powiatowego pod przewodnictwem p. kom. Marszałkowicza, na którym byli również posłowie Jarosz i Starzyk.

Po omówieniu akcji w terenie wybrano komitet finansowy do którego weszli pp. poseł Starzyk, dyr. Gładyszowski, red. Kulesza i Stefan Kargol.

W Mościcach odbył się wiec, na którym przemawiał p. poseł Starzyk. Zebrani wysłuchali z wielkim zainteresowaniem mowy p. posła, zapisując się licznie do koła mościckiego BBWR.

Dnia 28 sierpnia odbyło się zebranie Koła BBWR. w Brzozowej, pod przewodnictwem p. Cieśli, przy współdziale p. prezesa Marszałkowicza. Na zebraniu załatwiono szereg spraw związanych z życiem tamtejszej gminy, a prof. Kautzki w dłuższem przemówieniu wskazał starania i prace Rządu dla przeciwdziałania kryzysowi rolniczemu. Zebrani w liczbie około 100 osób po dyskusji uchwalili prorządowe rezolucje.

Pierwsze święto „Młodej Wsi".

Dnia 10 i 11 września br. święcić będzie wieś Województwa Krakowskiego nader uroczyście.

Będzie to pierwsze święto „Młodej Wsi", święto zbiorów owoców pracy, święto tradycyjnych dożynek.

Ze wszystkich stron Województwa zjedzie do podwawelskiego Grodu młódź wiejska, by na dziedzińcu zamkowym złożyć wieńce dożynkowe dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, dla Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Pana Wojewody Krakowskiego. Nad tem doniosłem świętem raczyli objąć protektorat P. Wojewoda Krakowski Dr. Mikołaj Kwaśniewski, Dowódca O. K. Nr. V. Gen. Dywizji Jerzy Narbut—Łuczyński, Prezydent miasta płk. Belina Prażmowski i Kurator O. S. Dr. Eustachy Nowicki. Komitet obywatelski, wskład którego

wchodzą najwybitniejsi przedstawiciele sfer obywatelskich Województwa Krakowskiego, opracował już szczegółowy program święta. W programie przewidziano szereg imprez, zabaw, koncertów, artystyczną rewję ludową, pochód dożynkowych wieńców. Komitet przewiduje zjazd do Krakowa około 5.000 uczestników. Komitety powiatowe i wiejskie pracują niestrudzenie, przygotowując się pilnie do tego niecodziennego przeglądu twórczych sił „Młodej Wsi“. Komitet Tarnowski wystąpi nader okazale.

Szczegółowych informacji udziela w Krakowie Komitet Wykonawczy I. święta „Młodej Wsi“ Plac Szczepański 18., Małopolskie Towarzystwo Rolnicze (M.T.R.). Na prowincji udzielają informacji komitety lolalne. Jak się dowiadujemy, szczególnie gorączkowo przygotowuje się do występu na I-szem święcie „Młodej Wsi“ Skalne Podhale. Zjeazie tu cała młódź podhalańska w swoich przepięknych strojach, przywożąc muzykę góralską i barwne góralskie wesele. Krakowianie wystąpią nie mniej godnie. Banderje konne, krakowskie wesele, grupa dożynkowa, przesuną się barwnym korowodem przez miasto. Udział w I-szym święcie „Młodej Wsi“ zgłosili jako goście delegaci Czechosłowacji, Rumunji, Jugosławji i Węgier.

Z Okręgowego T-wa Rolniczego w Tarnowie.

Od pewnego czasu daje się zauważyć w powiecie ruchliwość wśród samodzielnych gospodarzy, jak również i młodzieży zorganizowanej w Koła, stojące przy M. T. R. w Krakowie. Ruchliwość datuje się od czasu objęcia prezesury O. T. R. przez znanego działacza społecznego i gospodarza pana Aleksandra Chilewskiego z Rzuchowej, oraz wiceprezesa ks. Walentego Mroza z Poręby Radlnej.

Dzięki wysiłkom, jakie czyni prezes Aleksander Chilewski, zorganizowano w powiecie kilka zespołów konkursowych z wychowem świń rasy angielskiej, zorganizowano 40 zespołów uprawowych, wśród samodzielnych gospodarzy i młodzieży zgrupowanej w Koła, Związki Strzeleckie i Stowarzyszenia. Zorganizowano sekcję pszczelarską, uruchomiono związek hodowców koni, założono w powiecie 87 sadów wzorowych, rozprowadzono z górą 6.000 drzewek owocowych po cenach obniżonych, zorganizowano 40 Kółek Rolniczych i 25 Kół Młodzieży Ludowej. Ponadto zajęto się propagandą nawozów pomocniczych, cukru dla pszczół, walką ze szkodnikami drzew owocowych, szczególnie tarczówką śliwkową, udzieleniem pomocy rolnikom zorganizowanym w Kółka i w Koła.

W czasie tym przeprowadzono wybory w Okręgowym Związku Kół Młodzieży Ludowych, do którego wszedł wybrany do związku jako prezes prof. Władysław Marzec, którego znamy ze swej ruchliwości i pracy społecznej.

Urządzono święto w Kole Młodzieży Ludowej w Mikołajowicach, Łęgu ad Partyń, oraz przygotowuje się **wielkie dożynki** powiatowe w Tarnowie w dniu 4 września br.

W dniu tym wystąpi wieś cała ze swem całem bogactwem pieśni ludowych, strojów i muzyki.

Program będzie następujący: Godz. 7-ma rano: zbiórka uczestników na Burku. Godz. 8 rano: nabożeństwo w kościele katedralnym. Godz. 9: pochód uczestników dożynek z kościoła katedralnego na boisko Tarnovii, połączony z defiladą przed gmachem Starostwa.

Godz. 10: składanie wieńców gospodarzowi powiatu panu Staroście.

Godz. 13: przerwa objadowa.

Godz. 15: wielka zabawa ludowa na boisku Tarnovii, aż do wieczora (w razie niepogody odbędzie się w salach Sokoła).

—o—

Zebranie Z. Z. Z.

Pracownicy magistraccy zgrupowani w Z. Z. Z., urządzili w poniedziałek o godz. 6-tej w sali obrad Magistratu zebranie, na którem przemawiali pp. poseł Starzyk i poseł Gdula. Zebranie zagaił p. Turek.

W niezwykle ciekawem przemówieniu, nacechowanem troską o dobro państwa, wykazał poseł Starzyk perfidną robotę opozycji, która robotników okłamuje, udając troskę o dobro robociarza i przeciwstawia się wszystkim zarządzeniom Rządu, dążącym do położenia kresu bezrobociu.

P. poseł Gdula przemawiał o potrzebie zorganizowania się robotników w Z. Z. Z., gdyż tylko wtedy będą mogli mocno i silnie występować i wywalczyć sobie należne im prawa.

W dyskusji zabierali głos pp. Piwowarczyk, Grzebieluch, Boruch, Suda i wielu innych.

Znalazło się na sali kilku „rycerzy“ z pod znaku Obwiepola, którzy chcieli zakłócić porządek obrad, ale zostali szybko zlikwidowani.

Kronika Legjonu Młodych.

W dniu 29/VII odbyła się inspekcja Obwodu Jasło, przeprowadzona przez inspektora Okręgu Tarnów prof. Wł. Marca. Praca w wymienionym obwodzie prowadzona jest należycie, i mimo ciężkich warunków miejscowych, Legjon Młodych rozwija swoje wpływy, uzgadniając swą pracę z innemi organizacjami prorządowemi. Obwód Jasło, posiada cały szereg jednostek aktywnych z komendantem Obwodu leg. Prusakiem na czele.

Zabawę towarzyską z tańcami urządza w dniu 3 września b. r. w lokalu własnym przy ul. Krakowskiej żeński i męski Oddział Legjonu Młodych w Tarnowie. Początek o godzinie 20 (8 mej).

Ze Związku Strzeleckiego.

Staraniem Zarządu i Komendy Pow. Z. S. Miechów, odbyła się dnia 28 bm. w miejscowości Jelcze, uroczystość „dożynek“.

Uroczystość wypadła pod każdym względem wspaniale, a to dzięki ruchliwemu Komitetowi miejscowemu z Kier. Szkoły w Tczycy na czele.

Część artystyczna przeprowadzona bardzo umiejętnie spoczywała w ręku nauczycieli szkoły w Jelczy.

Po nabożeństwie odprawionem w kościele w Tczycy, oraz poświęceniu wieńca odbyła się defilada Oddziału Strzelca w sile 1 Baonu z orkiestrą i malowniczym korowodem dziatwy i młodzieży obojga płci, w barwnych strojach krakowskich, niosących wieniec na czele.

W święcie tem wzięły udział tłumy wieśniacze z Jelczy i okolicznych wsi.

Po obiedzie żołnierskim odbyło się składanie wieńców gospodarzowi powiatu, poczem nastąpiły produkcje muzykalno-wokalne, oraz tańce ludowe.

Przed oczyma widzów przeciągnął barwny korowód wesela miechowskiego.

Cały przebieg uroczystości, zasilany okolicznościowemi przemówieniami, wywarł na włościaństwie duże wrażenie.

Na uroczystości byli obecni: p. Starosta pow. Piątkowski, Ob. Prezes Zarz. Pow. Z. S. Hr. Miroszewski, Wiceprezes Insp szkolny Bursztyn Franciszek, oraz trzech delegatów Zarządu i Komendy Okręgu V. Z. S. Kraków.

Tak więc Związek Strzelecki niosąc pochodnię pierszeństwa w wyścigu Pracy znajduje zrozumienie wśród szerokich mas ludu rolniczego.

Witos— Wrona.

Pewnego pięknego dnia przybywają do Zakopanego Witos i Wrona. Pierwszego wita na stacji ob. Krzeptowski pasowany przez Witosa na posła, drugiego wita Wojciech Roj, odtrącony przez Witosa, a dlatego cieszący się poparciem Wrony. Odbywają oni w Zakopanem dwie konferencje, w dwóch różnych lokalach. Jedną organizuje ob. Krzeptowski z udziałem Witosa, drugą Wojciech Roj, z udziałem Wrony. Na konferencji pod przewodnictwem Krzeptowskiego,

Witos powiada, że Wrona nic nie znaczy, że czeka tylko kongresu, by go skończyć, że tak, jak wielu innych, uważa go za niepoważnego człowieka, a w żadnym już razie nie może puścić Wrony do Małopolski. Na drugiej konferencji poseł Wrona mówi: Witosa nie macie się co bać, on nie odgrywa żadnej roli w Stronnictwie. Krzeptowskiego do Sejmu nie wpuszczę, a o wejściu Witosa do Kongresówki mowy być nie może. Musimy wcześniej czy później rozprawić się z polityką witosową.

Tak pisze „Piast Wielkopolski“. Całkiem to możliwe. P. Witos jest prezesem rady naczelnej, a p. Wrona Prezesem komitetu wykonawczego tego samego stronnictwa. Połączyła ich tylko nienawiść do Marszałka, a nie sprawa ludowa. Ale dzieli ich pycha i konkurencja o wpływy i stanowiska na wypadek dojścia do rządów. Na szczęście, wcale się na to nie zanosi. Muszą jeszcze bardzo długo czekać.

Rok szkolny.

Dnia 1 września rozpoczął się rok szkolny. Ze wszystkich stron zjechała się młódź szkolna do Tarnowa, aby po wypoczynku letnim zaludnić liczne uczelnie naszego miasta.

Cudowne lato dozwoliło w całej pełni wypocząć młodzieży i teraz z całym zapałem weźmie się niezawodnie do nauki, aby stać się godnymi obywatelami kraju.

Rodzicom początek roku szkolnego przysparza wiele kłopotów: książki, kajety, opłaty, ubranka i t d., nadwyrężą niemało kieszeń, która już kryzysem nadmiernie długim jest wyniszczona.

Ale cóż począć — trzeba dzieci kształcić.

A na ulicach rojno jest od opalonej przemiłej dziatwy szkolnej.

Zjazd delegatek Stow. żeńskich diecezji tarnowskiej.

Wśród wielkiej ilości organizacji młodzieży pozaszkolnej, wyróżnia się organizacja Katolickiej Młodzieży męskiej i żeńskiej, licząca w diec. tarnowskiej 10.000 młodzieży, zgrupowanej w znanych S. M. P. Wielka ta organizacja wykazuje dużą żywotność.

Dnia 20. VIII Związek urządził **kurs informacyjny** dla p. Kierowniczek S. M. P., w którym wzięło udział przeszło 70 osób, Sióstr Zakonnych i z Nauczycielstwa.

Referaty na tematy aktualne wygłosił Zarząd Związku w osobie ks. dr. Lubelskiego, prezesa Rady Związkowej, p. W. Fuxówny, Sekretarki Generalnej p. M. Grenikówny Delegatki, M. Klary Zakrzewskiej i byłej Redaktorki „Młodej Polski“ p. M. Zrazikówny.

Kurs głęboko przemyślany i opracowany, niezawodnie przyczyni się do ujednostajnienia, pogłębienia i wprowadzenia na aktualne tory pracy w S. M. P.

Dnia 21 sierpnia odbył się **doroczny Zjazd Delegatek S. M. P. diec. tarnowskiej**, w którym wzięły udział niezwykle licznie członkinie w liczbie 848 wraz z licznymi gośćmi. Zjazd liczył do 1000 osób.

Nabożeństwo dla uczestniczek Zjazdu odprawił ks. biskup Komar, wygłaszając piękne okolicznościowe kazanie. Obrady Związkowe przy sprzyjającej pogodzie, odbywały się na dziedzińcu gościnnego klasztoru SS Urszulanek. Zagaił obrady ks. dr. Lubelski, poświęcając wspomnienie ś. p. p. Prezydentowej. Uchwalono wysłanie depeszy kondolencyjnej i hołdowniczej do p. Prezydenta. Ponadto wysłano depesze hołdownicze do J. E. Ks. Prymasa Polski i do J. E. ks. biskupa Wałęgi. Nastąpiło powitanie Zjazdu przez przedstawicieli organizacyj.

Sprawozdanie z działalności złożyła delegatka Związku S. M.P. M. Grenikówna. Dorobek pracy wykazany cyfrowo w sprawozdaniu drukowanem, wykazał o wszechstronnem ujęciu dzieła wychowania w kierunku oświatowym, zawodowym, rolniczo-gospodarczym, towarzyskim, rozrywkowym.

W dyskusji nad sprawozdaniem podniósł ks. K. Pękala, Sekretarz Generalny Związku M. P. M., że nad Sekretarjatem Związku M. P. Ż. diec. tarnowskiej należałoby położyć napis: Wyrosłem ofiarą i pracą szlachetnych serc“.

Zupełnie bezinteresownie poza księdzem Prezesem dr. J. Lubelskim, pracuje p. W. Fuxówna, p. M. Grenikówna, Matka Klara Urszulanka, obie wymienione Panie własnem kosztem wizytują S. M. P., zapalając młodzież do umiłowania tego, co piękne i wzniosłe. Z kolei wygłosiła referat p. Zrazikówna p. t. „Druchna w dzisiejszych czasach“. Następnie wygłosiła piękny referat p. M) Grenikówna p. t. „Ideał dziewczęcia polskiego“.

Po dyskusji i podaniu programu pracy na r. przyszły przez M. Klarę Zakrzewską, nastąpiła przerwa obiadowa urozmaicona popisami tańcow narodowych, śpiewami i deklamacją S. M. P. Ż. z Wiśnicza N. Krościenka i Latoszyna.

O godz. 3·30 rozdzieliły się delegatki na 3 grupy obradując w komisjach.

O godz. 5-tej ks. dr. Lubelski serdecznie przemówił, żegnając uczestników Zjazdu.

Jak płaci podatki

patentowany obrońca interesów miasta p. Hoborski.

Od miesięcy zainteresowało się całe miasto osobą p. asesora Hoborskiego, który wystąpił w szranki jako jedyny obrońca interesów miasta przeciwko „szkodliwej pracy“ komisarza Marszałkowicza.

W walce tej o „dobro miasta“ wypisano w prasie p. asesora tyle nonsensów i kłamstw, że reagować tak bardzo nie było trzeba, gdyż społeczeństwo całą tą akcję przyjęło jako humoreskę, mającą ją w tej kanikule letniej rozbawić i legendarną stała się postać Don Kichota, chwytająca każdego przechodnia za guzik i opowiadająca mu straszliwe rzeczy o Komisarzu miasta i o „Haśle“.

Myślę, że człowiek walczący „z bezprawiem“, musi być czysty jak łza i spełniać wszystkie obowiązki bez zarzutu. Jakże się zdziwiłem dowiadując się, że p asesor Hoborski za liczne place, które posiada, nie płaci ani jednego grosza podatku. Wierzyć się nie chce, że obywatel posiadający olbrzymie majątki występuje w roli Katona a uchyla się od płacenia podatków.

Zwracamy się do p. komisarza Marszałkowicza, aby jak najrychlej zajął się tą sprawą i aby wyznaczył komisję, któraby zbadała wartość placów p. Hoborskiego i wyznaczyła mu podatki od nich, gdyż nie licuje to zgoła aby asesor miasta nie wypełniał swych obowiązków obywatelskich, do których każde biedaczysko w chałupinie się poczuwa.

Wielkie święto Młodzieży Ludowej w Łęgu ad Partyń.

W dniu 21 sierpnia b. r. odbyło się wielkie święto jubileuszowe w Łęgu ad Part ń z okazji 10-lecia istnienia Koła Młodzieży Ludowej. Święto to urządzone zostało przez tamtejsze Koło pod protektoratem Pana Starosty Dr. Zygmunta Döllingera i Prezesa Okręgowego Towarzystwa Rolniczego Pana Aleksandra Chilewskiego. Na święto to złożyły się przemówienia powitalne przez zastępcę naczelnika gminy p. Józefa Skrabacza na granicy wsi, oraz naczelnika Izydora Warzały, sprawozdania prezesów Koła za okres 10 letni, przemówienie P. Starosty Dr. Döllingera i prof. Władysława Marca, wbijanie gwóździ do pamiatkowej tarczy, wreszcie przedstawienie i zabawa.

W święcie tem wzięli udział przedstawiciele władz rządowych, a to: Starosta powiatowy Dr. Zygmund Döllinger, Komisarz rządowy miasta Tarnowa p. Adam Marszałkowicz, Prezes O. T. R. p. Aleksander Chilewski, Seks. Okr. BBWR. p. Artur Łazarski, Ks. kanonik Walenty Mroz, Prof. Marcowie, Red. Kuleszowie, Hr. Zborowscy, inż. Karol Derechowski, prof. Józef Bobrowski, sekr. Antoni Gładysz, Zdzisław Arendt, Franciszek Wydro, kier. szkoły w Mikołajowicach, nauczycielstwo miejscowe i z okolicy, oraz młodzież z najdalszych zakątków powiatu tarnowskiego. Widać tu było bardzo dużo inteligencji z miasta Tarnowa, Żabna, Szczucina, Radłowa. W święcie jubileuszowem wziął udział ponad 1.500 uczestników w strojach krakowskich.

Uroczystość rozpoczęła się odprawieniem mszy świętej w Jurkowie przez ks. Dominika Litwińskiego, znanego działacza społecznego, następnie p. Józef Skrabacz, pierwszy prezes Koła Młodzieży Ludowej w Łęgu ad Partyń i założyciel tegoż Koła, powitał przedstawicieli władz na granicy wsi. Witając serdecznie, dziękuje za życzliwą opiekę nad młodzieżą i wsią polską. Młodzież składa gospodarzowi powiatu p. staroście kwiaty, zabiera go na wóz i zdąża pod dom gminny w otoczeniu banderji na koniach i krakowianek, gdzie tysięczna rzesza młodzieży ludowej wita P. Starostę okrzykami „niech żyje“. Z kolei Pan Prezes Chilewski otwiera czytelnię i w pięknych słowach podnosi cel czytelni, a zarazem zasługi działaczy miejscowych, między innemi, prof. Niżańskiego, który jest twórcą ruchu Koła, naczelnika gminy p. Izydora Warzały, Józefa Skrabacza, Czosnykę i magistra filoz. Warzały. Następnie odbyła się wspólna fotografja.

Pierwszy prezes i założyciel Koła p. Skrabacz dziękuje zebranym za przybycie i składa sprawozdanie za pierwsze lata istnienia Koła, a obecny prezes Jan Warzała uwydatnia przebieg prac i podnosi, że miejscowe Koło zrobiło dla wsi wiele czynów między innemi, przyczyniło się do poprawienia domu gminnego, naprawy drogi, zakupiło o własnych siłach maszynę do wyrobu pustaków za kwotę 550 zł., posiada własną scenę a majątek Koła wynosi 2.500 zł. Podnosi, że mimo wielu trudności, na jakie Koło Młodzieży napotykało ze strony starszych rozwijało się i przybiera z każdym dniem na duchu i tężyźnie. Zasługa wielka przypada tu — mówi Warzała — panu prof. Niżańskiemu, który od 1928 r. pracuje w Kole.

Sprawozdanie kończy i stwierdza, że przy obchodzie 20-lecia Koła, uroczystość odbędzie się już we własnym domu, gdzie zmieścić się musi mleczarnia, scena, czytelnia i t. p.

W końcu przemówienia wznosi okrzyć na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Po sprawozdaniu Pan Starosta proszony przez Zarząd Koła do wbicia gwoździa, przemawia do zebranych w silnych i pięknych słowach, zachęcając młodzież do dalszej twórczej pracy dla państwa i wsi. Przedstawił zebranym zgubną robotę opozycji, która do niczego innego, jak tylko do komunistycznych haseł prowadzi ludzi nieuświadomionych. Przemówienie przyjęte było długotrwałemi oklaskami. Następnie prof. Niżański odczytuje pisma od zaproszonych którzy przybyć osobiście na to święto nie mogli i wbija ich gwoździe. Między innemi odczytał pismo od Dra Kaplickiego prezesa Wojewódzkiego BBWR. które przyjęte było przez zebranych okrzykami „niech żyje“.

Przy wbijaniu gwoździa prof. Marzec, jako prezes Okręg. Zw. Kół Młodzieży Ludowej, witając młodzież, podnosi ich zasługi i nawołuje do wytrwałości. Nawiązuje do ruchu młodzieży Legjonowej, która ongiś walczyła o stworzenie państwa pod wodzą Marszałka Józefa Piłsudskiego, zaś młodzież kołowa w obecnej chwili stanąć musi do pracy i budować podstawy ekonomiczne państwa. Przemówienie to wywołało wśród zebranych burzę oklasków.

Po przemówieniu odbyło się przedstawienie sztuki p. t. „Hej chłopcy Łęgowianie“, napisanej przez prof. Niżańskiego, które odegrane było nadzwyczaj dobrze i w zupełności się udało.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa, w której poszedł w pierwszy taniec P. Starosta Dr. Döllinger a za nim P. prezes Chilewski, prof. Bobrowski, inż. Derechowski, Gładysz, Arendt i inni.

Przyjazd gości do Łęgu i ich pobyt zrobił w gminie ogromne wrażenie.

W uroczystości tej wzięli nawet udział ci, którzy w wilję święta wspólnie z posłami Kciukiem i Pirogiem uchwalili rezulucję, że potępiać będą wszystkich tych, którzy na uroczystość Koła się zjawią. Najcharakterystyczniej to wygjądało, kiedy prezes miejscowego Koła ludowego, który zebraniu Kciuka i Piroga przewodniczył i odczytywał rezolucję protestującą przeciwko Kołu Młodzieży Ludowej, wziął udział w święcie, witał i żegnał Pana Starostę i podejmował gościną. Co więc można powiedzieć o potędze Witosa i jego mężach zaufania, gdy ci sami na zebraniu Koła Młodzieży Ludowej podnoszą zasługi Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego. Widać z tego, że gwiazda Witosa i jego pupila przygasa, do tego wiec w Łęgu, urządzony przez dwóch macherów Witosa, spełz na niczem. Na wiec przypyło około trzydziestu niedorostków i ci pomimo uchwalenia tak szumnej rezolucji — doznali sromotnej porażki.

Nie wystarczą tu szumne hasła i obiecywanie

gruszek na wierzbie, ale trzeba pracować i to nie pod sztandarem partyjnictwa — ale rzeczywiście narodowym i ludowym, dla podniesienia dobrobytu lu du a przez to dla dobrobytu całego Państwa, którego wolność wywalczyliśmy na polu chwały.

Tylko praca prowadzona w tym kierunku, wydać może dodatnie rezultaty i zapewni nam trwałą wolność oraz podniesie podstawy ekonomiczne Państwa.

W tym też kierunku Koła Młodzieży Ludowej będą nadal pracować dla uświadomienia szerokich rzesz Ludu Polskiego, mając za wodza „Budowniczego Niepodległej Polski" Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

A. G.

Osobiste.

We środę powrócił z urlopu p. starosta dr. Döllinger i objął urzędowanie.

We czwartek powrócił z urlopu p. wicekomisarz dr. Szalit i objął urzędowanie. P. asesor inż. Okoń powróci z urlopu w piątek dnia 2-go września.

Z ostatniej chwili.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

We środę o godz. 11-tej odbyło się zebranie Kierownictwa Sekretarjatu Okręgowego w Tarnowie, w lokalu Rady Powiatowej BBWR.

Posiedzenie to zagaił p. wicemarszałek senatu Bojko, witając przedstawicieli Rządu i władz powiatowych Bloku.

Na posiedzeniu zjawili się obok sędziwego p. wicemarszałka pp. senator Tyrka, posłowie ks. dr. Czuj, Laskowski, Jarosz i Starzyk. Z Krakowa przybyli pp. szef bezpieczeństwa Małaszyński i kierownik sekretarjatu woj. BBWR. dr. Załuski, również zjawili się starostowie z Tarnowa, Brzeska, Dąbrowy i Gorlic.

Pozatem byli obecni sekretarz Okr. BBWR. Łazarski, sekretarz powiatowy BBWR. Tökeli i sekr. Mundała, pp. prof. Kautzki, red. Kulesza z Tarnowa, Jarosz z Dąbrowy i Gofron, Padlo z Brzeskiego.

Po zdaniu sprawozdania z poszczególnych powiatów, wywiązała się szeroka dyskusja w sprawie programu prac w powiatach.

W dyskusji nad pracami organizacyjnemi Bloku zabierali głos ks. poseł Czuj, starosta Dr. Döllinger, starosta Baranowski, dr. Załuski, prezes Marszałkowicz, kom. Dadak, sen. Tyrka, poseł Jarosz, starosta Cuszkiewicz, prezes Bogusz poseł Laskowski, starosta Dr. Dorosz i wielu innych.

Referaty wygłosili pp. poseł Czuj, starosta dr. Döllinger, podnosząc pozytywną pracę Bloku a wywrotową robotę opozycji, poczem bardzo jasne i rzeczowe przemówienie wygłosił p. sekr. woj. dr. Załuski, wskazując, jak mają być przeprowadzone prace w terenie zaznaczając, aby praca ta szła na wspólnej platformie ze związkami pracującemi prorządowo.

W końcu przemówił szef bezpieczeństwa p. Małaszyński, dziękując zebranym za ofiarną współpracę z rządem w celu umocnienia pozycji mocarstwowej państwa.

O godzinie 3 ciej zamknął p. wicemarszałek Bojko zebranie, podnosząc wysoki poziom obrad.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kuczyński. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.